

Sygn. akt I C 208/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Targu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Przemysław Mościcki
Protokolant:	sekretarz sądowy Danuta Bierówka

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2018 r. w Nowym Targu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) S.A. w N.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w N. na rzecz powódki A. K. kwotę 255,20 zł (dwieście pięćdziesiąt pięć złotych 20/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 208/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 20 lipca 2018 r.

Powódka A. K. domagała się od strony pozwanej (...) S.A. zapłaty kwoty 255,20 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu (17 lipca 2017 r.) do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 20 kwietnia 2017 r. w sklepie (...) przy ul. (...) w W. nabyła za 255,20 zł półbuty męskie oraz krem do obuwia. To pracownica sklepu poleciła ten krem i zapewniła, że jest on właściwy do konserwacji zakupionego obuwia. Powódka zastosowała zakupiony krem na zakupione obuwie. Wskutek tego z butów zaczęła schodzić (złuszczać się) wierzchnia warstwa skóry. Strona pozwana nie uznała reklamacji, więc powódka odstąpiła od umowy.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Pełnomocnik pozwanego zarzucił, że powódka źle użyła preparatu do konserwacji obuwia albo używała preparatu innego niż zalecany przez W. do danego obuwia. Podniósł również, że powódka manipuluje stanem faktycznym: twierdzi, że zakupiła wraz z butami krem do pielęgnacji obuwia oraz nie przedstawia paragonu podnosząc, że podczas zwrotu reklamacji otrzymała inny paragon. Pełnomocnik pozwanego wyjaśnił, że przy składaniu reklamacji pracownicy żądają jedynie okazania dowodu zakupu, którego numer wpisują na karcie reklamacji, nie żądają natomiast zwrotu paragonu. Zdaniem pełnomocnika pozwanego opisywane w pozwie zdarzenie z paragonem miało na celu zatajenie informacji o zakupie kremu do obuwia, gdyż z posiadanego przez pozwanego odpisu paragonu wynika, że powódka

wraz z zakupem obuwia nie kupowała kremu. Dlatego też uznać należy, że powódka używała innego kremu niż firmowy krem W., a jeśli już – to używała go niezgodnie z instrukcją.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 kwietnia 2017 r. powódka A. K. zakupiła w sklepie (...) buty męskie brązowe nr (...) -52-44 marki W.. Jak wynika z odpisu paragonu przedstawionego przez stronę pozwaną, powódka w dniu tym zakupiła jedynie buty, tj. bez kremu do konserwacji obuwia.

dowód: odpis paragonu – k. 26.

W dniu 15 maja 2017 r. powódka dostrzegła, że na skutek zastosowania na zakupione obuwie kremu doszło do złuszczenia się skóry. Do konserwacji butów powódka użyła preparatu firmowego W., na opakowaniu którego brak było informacji o przeciwwskazaniach stosowania do określonego rodzaju obuwia, a jedynie zamieszczono instrukcję użycia preparatu.

W dniu 17 maja 2017 r. powódka złożyła w sklepie reklamację. Reklamacja została załatwiona odmownie na tej podstawie, iż uznano, że do złuszczenia się skóry doszło na skutek nieprawidłowo wykonanej konserwacji poprzez nałożenie zbyt dużej ilości preparatu.

dowód: zgłoszenie reklamacyjne – k. 11, płytka CD ze zdjęciami obrazującymi stan obuwia oraz treść informacji na preparacie do konserwacji obuwia.

W dniu 5 czerwca 2017 r. powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy, żądając zwrotu ceny.

dowód: pismo o odstąpieniu od umowy – k. 12-13.

Ustalając stan faktyczny Sąd przyjął, że nie polegają na prawdzie twierdzenia pozwu, iż powódka przy nabywaniu obuwia jednocześnie zakupiła krem do jego konserwacji marki W.. W tym zakresie Sąd miał na uwadze, że powódka po doręczeniu jej pełnomocnikowi odpisu sprzeciwu nie ustosunkowała się do zarzutów pozwanego w tym zakresie. Zarzuty te należało zatem uznać za uzasadnione, tym bardziej, że strona pozwana przedstawiła wiarygodny dokument w postaci odpisu księgowego paragonu, z którego wynika, że zakup dokonany przez powódkę dotyczył jedynie butów. Niemniej jednak Sąd uznał za miarodajne, że powódka użyła kremu W. (być może zakupionego w innej chwili), gdyż na załączonej do pozwu płytce ze zdjęciami widnieje tubka preparatu W..

Ustalenie, że powódka nie zakupiła preparatu W. łącznie z butami, a zatem, że w tym zakresie twierdzenia pozwu były nieprawdziwe, nie wpływa jednak na rozstrzygnięcie sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Art. 556 k.c. stanowi, że sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną. Art. 556¹ § 1 wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli:

- 1) nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia;
- 2) nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór;
- 3) nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia;
- 4) została kupującemu wydana w stanie niepełnym.

Zgodnie z art. 556² jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego.

Zgodnie z art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady.

Nie budzi wątpliwości, że powódka w sprawie niniejszej występuje jako konsument, co oznacza, że zastosowanie znajdą powołane wyżej przepisy.

Zdaniem Sądu obuwie, które powódka nabyła jako konsument jest wadliwe. Zdjęcia przedstawione przez powódkę wyraźnie obrazują złuszczenie się skóry, które uniemożliwia korzystanie z zakupionego towaru ze względu na pozbawienie butów jakichkolwiek walorów estetycznych. Z tego powodu obuwia nie da się używać. Powstaje pytanie co jest przyczyną ujawnionej wady. Powódka twierdziła, że wada ujawniła się na skutek użycia preparatu firmy (...) zakupionego w sklepie. Strona pozwana wykazała natomiast, że na paragonie zakupu butów brak jest informacji o jednoczesnym zakupie kremu do pielęgnacji obuwia. W związku z tym możliwe są następujące sytuacje:

- 1) powódka użyła innego kremu niż krem firmowy W.
- 2) powódka użyła kremu W., ale zakupionego w innej chwili niż zakup obuwia.

W ramach drugiej sytuacji należy jeszcze uwzględnić możliwość – zarzucaną przez stronę pozwaną – że kremu firmowego W. powódka użyła niewłaściwie.

Doświadczenie życiowe pokazuje, że niezależnie od tego, która z powyższych sytuacji rzeczywiście miała miejsce, to i tak strona pozwana ponosi odpowiedzialność za wadę fizyczną zakupionych przez powódkę butów.

Przyjmując, że powódka użyła kremu W. (zakupionego w innej chwili niż obuwie), to brak dowodu na to, że wada powstała z powodu niewłaściwego użycia preparatu przez powódkę. Niewłaściwe użycie kremu przez powódkę stanowi tylko niczym nieoparte twierdzenia pozwanego. W istocie pozwany nie wykazał w jaki sposób powódka dokonała konserwacji obuwia, a zatem nie wykazał, że wykonała tę czynność nieprawidłowo. Z samego skutku w postaci tego, że doszło do złuszczenia się skóry na butach nie można wywodzić, iż przyczyną tego była niewłaściwa konserwacja obuwia. Wręcz przeciwnie, doświadczenie życiowe pokazuje, że zastosowanie nawet niewłaściwego preparatu nie prowadzi do takiego uszkodzenia materiału jak miało to miejsce w przypadku butów zakupionych przez powódkę.

Niezależnie od tego podnieść należy, iż na opakowaniu kremu do obuwia marki W. nie było informacji ani o tym do jakich butów należy ten preparat stosować, ani też o ewentualnych przeciwwskazaniach. Konsument posiadając krem do obuwia marki W. bez szczegółowej informacji do jakiego typu obuwia może bądź nie może go stosować, miał prawo oczekiwać, że użycie go jest dopuszczalne, a w szczególności nie będzie skutkowało trwałym uszkodzeniem butów.

Z powyższego wynika, że niezależnie od tego czy powódka użyła kremu W. prawidłowo czy też nieprawidłowo, to ze względu na brak informacji na opakowaniu kremu co do typu obuwia, do którego krem można stosować, powódce jako konsumentowi nie można zarzucać podjęcia się niewłaściwych czynności konserwacji a tym samym doprowadzenia do uszkodzenia zakupionego towaru. Skoro powódka użyła kremu firmowego, to mogła spodziewać się, że jest on odpowiedni do zakupionych przez nią butów.

Odnosząc się do pierwszej z opisanych wyżej sytuacji, tj. gdy powódka użyła innego kremu niż firmowy, stwierdzić należy, że także w tym przypadku należy mówić o wadzie obuwia, za którą odpowiedzialność ponosi strona pozwana. Ponownie należy przytoczyć doświadczenie życiowe, które wskazuje, że obuwie nie stanowi rzeczy na

tylę wyspecjalizowanej, aby jej prawidłowe funkcjonowanie zależało od używania do konserwacji konkretnego rodzaju preparatu, a w szczególności preparatu firmowego. Otóż na rynku jest wiele różnego rodzaju preparatów do konserwacji obuwia i nie ma obowiązku używania preparatów firmowych, w każdym zaś razie użycie preparatu innego niż firmowy nie powinno prowadzić do uszkodzenia obuwia. W ocenie Sądu uszkodzenie obuwia powódki pozostaje bez związku z tym jakiego preparatu użyto do jego konserwacji. Wadliwość butów pojawiła się w krótkim czasie po zakupie i nie trzeba być specjalistą, żeby stwierdzić, że ujawniona wada jest skutkiem złej jakości materiału użytego do produkcji obuwia, a nie preparatu użytego do konserwacji.

Przypomnieć należy na koniec, że zgodnie z art. 556² k.c. jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego. Skutkiem domniemania wynikającego z tego przepisu jest przerzucenie ciężaru dowodu na sprzedawcę, którego obowiązkiem jest wykazać, że wada ujawniona w ciągu roku od dnia nabycia rzeczy przez konsumenta, powstała z przyczyn leżących po stronie konsumenta. W sprawie niniejszej pozwany tej okoliczności nie wykazał.

Z tych względów na mocy art. 560 k.c. Sąd powództwo uwzględnił w całości, orzekając o kosztach na podstawie art. 98 k.p.c.